

JAROSŁAW SAK

Józef Sztejn (ok. 1750-1830). Tablica na cmentarzu rzymskokatolickim przy ulicy Lipowej w Lublinie

Katedra i Zakład Nauk Humanistycznych i Medycyny Społecznej
Uniwersytet Medyczny w Lublinie
jaroslaw.sak@umlub.pl

Na północnej ścianie Kościoła Rektorálnego p.w. Wszystkich Świętych pełniącego funkcję kaplicy cmentarnej na cmentarzu rzymskokatolickim przy ulicy Lipowej w Lublinie znajduje się tablica z roku 1881, odnowiona staraniem Lubelskiej Izby Lekarskiej, upamiętniająca doktora Józefa Sztejna. Umieszczono na niej następującą informację: „Józef Sztejn, doktor medycyny i chirurgii. Z długoletniej uczciwej i pożytecznej dla ogółu pracy oszczędzone dostatki przeznaczył na stypendia Uniwersytetu Warszawskiego dla Lublinian poświęcających się medycynie, wsparł również świątynie pańskie i zakłady dobroczynne. Umarł w Lublinie 15 lutego 1830 r. w wieku lat 80. Śmiertelne szczątki na tutejszym cmentarzu kryje zaginiona mogiła a czcigodne jmię jego uwieńczając hołdem wdzięczności przekazujemy pamięci potomnych.” (Ryc. 1)

Postać Józefa Sztejna vel. Steina nie jest szerzej znana. Dotychczas krótką jego charakterystykę przedstawili Stanisław Wiśniewski w „Słowniku biograficznym miasta Lublina” [1] oraz w 2014 roku na łamach „Medicusa” Ludwik Kowieski [2]. Z tego opisu wyłania się zapomniana sylwetka absolwenta Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wiedeńskiego, który w roku 1787 zamieszkał na lubelskim Starym Mieście przy Rynku pod numerem 12. [1-3] Doktor Józef Sztejn udzielał porad nie tylko osobom majątnym, ale również najuboższym mieszkańcom Lublina. Był biegły nie tylko w zakresie interny, ale również chirurgii. Jeszcze przed przybyciem do Lublina uzyskał w Berlinie stopień magistra



Ryc. 1. Tablica na cmentarzu rzymskokatolickim przy ulicy Lipowej w Lublinie upamiętniająca doktora Józefa Sztejna.
Fot: Jarosław Sak.

chirurgii. Leczył i pielęgnował rannych po bitwie pod Maciejowicami podczas insurekcji kościuszkowskiej w październiku 1794 roku.[LK] W latach 1811-1821 uczestniczył w działalności łoży wolnomularskiej „Wolność Odzyskana na wschodzie Lublina”, pełniąc, między innymi, funkcję kontrolera kasy [1-3].

Majątek, który wypracował przez prawie pięć dekad prowadzenia lekarskiej praktyki przeznaczył na działalność charytatywną. Decyzja ta być może była związana z faktem, że nie założył rodziny i nie posiadał spadkobierców. [1,2]. Był człowiekiem oszczędnym a jednocześnie pomnażał własny stan majątkowy poprzez udzielanie pożyczek procentowych. [1] Istotnym dokonaniem Józefa Szejna było ustanowienie funduszu stypendialnego zasilanego kwotami odsetkowymi od sumy 60.000 złotych polskich, którą doktor przekazał miastu w formie darowizny. Celem funduszu stypendialnego było pokrycie kosztów pięcioletniego kształcenia dwóch studentów z Lublina lub województwa lubelskiego na Wydziale Medycznym ówczesnego Uniwersytetu Warszawskiego [1]. Ludwik Kowieski podkreślał duże znaczenie tego funduszu zauważając, że przez 85 lat jego funkcjonowania, ze stypendium Józefa Szejna skorzystało łącznie 20 studentów medycyny i lekarzy. Zakończenie działalności funduszu stypendialnego nastąpiło w 1915 roku w wyniku zajęcia i wywiezienia przez wojska carskie w głąb Rosji depozytów bankowych znajdujących się w Lublinie [2].

Analiza inwentarza mienia pozostawionego przez Józefa Szejna, dokonana przez Annę Dymmel, ujawnia szczegóły testamentalnego rozdysponowania majątku doktora [3]. Pewne sumy pieniężne przekazał on lubelskim zgromadzeniom zakonnym opiekującym się osobami ubogimi i chorymi. Zakonowi Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo (szarytki) przeznaczył 2000 złotych polskich oraz 1000 czerwonych złotych.

Natomiast Zakon Szpitalny Świętego Jana Bożego (ojcowie bonifratrzy), działający na terenie Lublina już od 1654 r., otrzymali na podstawie rozporządzenia testamentalnego doktora Szejna z 1827 roku, 5000 złotych polskich, 95 woluminów medycznych, narzędzia chirurgiczne (do amputacji i litotomii) oraz narzędzia okulistyczne [3]. Wśród podarowanych książek były zarówno kompendia, podręczniki anatomii, chirurgii, położnictwa, jak i traktaty ogólnomedyczne oraz dotyczące chorób skórnych i chorób oczu. Woluminy te mogły mieć istotne znaczenia dla diagnozowania i leczenia chorych, zwłaszcza, że bonifratrzy z konwentu lubelskiego od 1838 roku prowadzili szpital św. Jana Bożego zlokalizowany w klasztorze ufundowanym wcześniej dla karmelitów trzewickowych. Księgozbiór bonifratrów lubelskich, wraz z włączonymi do niego woluminami zapisanymi przez doktora Szejna, uległ rozproszeniu do kasacie zakonu w 1864 roku [3].

Imię Doktora zostało utrwalone w nazwie jednej z ulic współczesnego Lublina. Ulica Dr. Józefa Sztajna łączy obecnie ulicę Fryderyka Chopina z ulicą Lipową przy której znajduje się cmentarz na którym został on pochowany.

Piśmiennictwo

1. Wiśniewski S. *Sztejn Józef* [w:] Radzik T, Skarbek J, Witusik A. A. [red.] *Słownik biograficzny miasta Lublina*. Lublin 1993, t. 1, s. 257.
2. Kowieski L. *Dr med. Józef Stein vel Szejn (ok. 1760–1830)*. *Medicus* 2014, nr 3. <https://medicus.lublin.pl/2014/03/post-1147/>.
3. Dymmel A. *Z dziejów księgozbioru lubelskiego klasztoru bonifratrów. Darowizna doktora Józefa Szejna dla Bonifratrów lubelskich w 1830 r. i dalsze losy biblioteki* [w:] A. Jaworska A, Górczyński S. *Między pismem a znakiem*. Warszawa 2013, s. 159-170.